

zatrudnianych żadnych pracowników. Spółka nie miała związku z inwestycją. Wszystkie decyzje otrzymywał Zespół od wskazania terenu, decyzji lokalizacyjnej, pozwolenia na budowę. Wszystkie porozumienia zawierane z urzędami, w tym Urzędem Prezydenta Miasta Warszawy, z Wydziałami tych urzędów zawierał Zespół i nikt inny tu nie funkcjonował w tych związkach i porozumieniach. Porozumienia były zawarte w kuratorium oświaty, z TPSA, z energetyką, z gazownictwem. Wszystkie te porozumienia były zawierane przez pełnomocnika ds. inwestycji. Takim pełnomocnikiem był pan Maj, potem pan Wójtowicz, potem pan Zieliński. Na nich spoczywała cała odpowiedzialność za organizację inwestycji. Znałem odpowiedź Urzędu Statystycznego co do posiadania regonu. Jest deklaracja, którą Zespół musiał składać do ZUS-u, tu są składki, kwota poborów, składka ZUS, to jest fragment deklaracji. Te deklaracje były składane co miesiąc do ZUS-u, to było w styczniu 1991r. kiedy zwalniano pracowników. Spółka z o.o. nie składała żadnych deklaracji nigdzie, bo nie miała pozwolenia na prowadzenie działalności. Jediną rzecz co Spółka robiła to składała bilanse ziemskie do Sądu. To było spowodowane błędem technicznym pracownika, który wysłał bilans Zespołu jako bilans Spółki z o.o. To był bilans Zespołu. Musiałem się tłumaczyć z tego przed Sądem.

Przewodnicząca okazała k. 785 z akt sprawy.

cd. zeznań świadka:

Ja ten dokument otrzymałem. Na k. 786 znajduje się moja odpowiedź skierowana do Sądu. Ja napisałem, że ten bilans został omyłkowo przekazany jako bilans Spółki, a jest to bilans Zespołu. Wówczas funkcjonowało biuro notarialne na Al. Solidarności. Pani Kołtun była szefową tego biura i pan Drewelus wspólnie z p. Wnukiem z i z tą panią opracowywali statut Spółki. Nie mieliśmy doświadczenia i wiedzy jak w tych latach zarejestrować Spółkę i co